

Łukasz Wcisło

Wydział Matematyki Informatyki i Mechaniki

## „Poproszę pizzę...”

Już w starożytności ludzkość szukała możliwości na ułatwienie sobie życia. Coraz to bardziej skomplikowane wynalazki towarzyszyły nam od wieków. Na początku były to tylko proste narzędzia, które ciężko porównać do dzisiejszej technologii. Mało kto uzna wosło za coś wielkiego. A dla Egipcjan, którzy żyli w pobliżu Nilu, stanowiło wielkie udogodnienie. Patrząc z ich perspektywy ciężko było sobie wyobrazić maszynę parową, a tym bardziej telewizory, albo telefony. Jednak między nimi a nami jest kilka tysięcy lat różnicy, jednak o tym co się będzie działo za pięćdziesiąt lat możemy mieć takie samo pojęcie jak oni o nas.

Ludzkość dzisiaj dąży do coraz mniejszego wysiłku i większej wygody życia. Coraz więcej czynności zostaje zautomatyzowanych, a celem jest by robić jak najwięcej i jak najszybciej. Konsumpcyjny sposób życia stawia kierunek zgodny, z którym zmierzamy w przyszłość. Już dzisiaj, nawet podczas robienia zakupów chcielibyśmy nie opuszczać domu, mieć wszystko już i teraz.

Ciężko sobie wyobrazić sytuację, w której klikasz kilka przycisków w jakiejś aplikacji, a już chwilę automatycznie wszystkie dane są przesyłane z domu do sklepu i dzięki temu zostaje odmierzony odpowiedniej wielkości blok później w twoim teleporcie w domu pojawiają się buty (zamiast owego bloku), które zamówiłeś ze sklepu, a w sklepie pojawia blok, który pojawił się tam zamiast butów.

A co jeśli żeby połączyć się z tym sklepem wystarczy pomyśleć o tym, a resztę wykona za nas czip wszczepiony dziecku przy urodzeniu? W ten sposób nie będziemy musieli nawet odchodzić od tego co aktualnie robimy, żeby zamówić pizzę. Myślimy tylko o tym i za kwadrans jak już pizza jest gotowa to pojawia się w naszym teleporcie jakby była prosto z pieca.

A co będzie ze sztuczną inteligencją? Czy będziemy w stanie stworzyć coś co będzie myślało tak jak my, ale będzie wykonywać swoje zadania bez szemrania? Czy stworzymy niewolników, którzy będą na nasze usługi? A jeśli tak to w jaki sposób zabezpieczymy się od buntu maszyn, który byłby nieunikniony gdybyśmy chcieli, żeby roboty myślały w taki sam sposób.

Z drugiej strony życie ludzi będzie się składało z tylu udogodnień, że pojawią się nowe problemy związane z codziennością. Jest możliwe, że każdy, kto będzie posiadał taki czip, będzie monitorowany przez Wielkiego Brata, by utrzymać ład i porządek w nowym świecie. Czy jest to wysoka cena za wygodne i bez troskie życie? Czy na pewno będzie bez troskie?

Już dzisiaj możemy zauważyć wzrost zapotrzebowania na psychoterapeutów w krajach bogatych. Możliwe, że skoro ludzie nie będą mieli bezpośredniego zagrożenia to będą musieli jakieś sobie znaleźć. Będziemy szukać ich wokół nas i przez to zauważać coraz większe problemy, które w rzeczywistości nie są realnymi problemami. Będzie to walka z samym sobą.

Patrząc z perspektywy Egipcjan, ciężko było przewidzieć jak będzie wyglądało życie dzisiaj, ale patrząc z naszej perspektywy jest równie ciężko przewidzieć co się będzie działo za kilkadziesiąt lat. Dlatego pozostaje nam czekać i mieć nadzieję, że nie zanikną kontakty międzyludzkie i dalej będzie można usłyszeć coś tak prostego jak zamówienie pizzy.